

Patrick Marber

Bliżej

TEATR IM. JANA KOCHANOWSKIEGO W OPOLU





Tomasz Konina

Dyrektor naczelny i artystyczny

Katarzyna Branicka

Zastępca dyrektora

Katarzyna Dudek

Kierownik literacki

Jarosław Piechowiak

Kierownik techniczny

Alina Wójcik

Kierownik Biura Obsługi Widzów

Halina Flegler

Redaktor graficzny

Maciej Chojnacki

Scenograf

Zespół:

Zofia Bielewicz, Aleksandra Cwen, Grażyna Kopeć, Arleta Los-Pławszewska, Grażyna Misiorowska, Judyta Paradzińska, Grażyna Rogowska, Beata Wnęk-Malec, Ewa Wyszomirska, Mirosław Bednarek, Andrzej Czernik, Jacek Dżisiewicz, Andrzej Jakubczyk, Norbert Kaczorowski, Waldemar Kotas, Michał Majnicz, Leszek Malec, Grzegorz Minkiewicz, Maciej Namysło, Mirosław Połatyński, Michał Świtłała, Krzysztof Wrona, Bogdan Zieliński, Przemysław Czernik (adept)

Honorowymi Patronami Teatru są:

Agnieszka Holland

Barbara Skarga

Olga Tokarczuk

Wojciech Kilar

Stanisław Radwan

Mariusz Treliński



Patrick Marber

Blżej

(Closer)

Przekład – Michał Ronikier

Reżyseria – **Julia Pawłowska**

Scenografia – **Joanna Jaśko-Sroka**

Muzyka – **Michał Górczyński**

Choreografia – **Mikołaj Mikołajczyk**

Projekcje wideo – **Bartek Zapart**

Obsada

Alice – Aleksandra Cwen

Anna – Arleta Los-Pławszewska

Dan – Krzysztof Wrona

Larry – Norbert Kaczorowski

Inspicjent – Jerzy Łaskowski

Realizacja światel – Grzegorz Cwalina

Akustyk – Ryszard Balcer

Multimedia – Michał Kostęski

Operatorzy światel – Janusz Kaźmierski,

Witold Prokopowicz

Brygadier sceny – Tomasz Albekier

Rekwizytor – Halina Rimpler

PREMIERA - 6 czerwca 2009 - Mała Scena

Licencja na wystawienie utworu została wydana przez ADIT.

2009: JA / ON

Inny. Obcy. Każdy

*Dla moich służebnic jam obcy
Stałem się w ich oczach nieznany.
Na służę wołałem bez skutku,
Me usta musiały go prosić,
Odrzęę wzbudzam u bliskich
Nastają na mnie kochani (...)
Czemu jak Bóg mnie dręczycie.*
Księga Hioba

To ważny moment dla Hioba i ważny moment w literaturze, a w końcu ważny moment dla Mnie. Chwila świadomego odczucia inności, osobności, obcości. Hiob staje się Inny dla ludzi i Boga, ale też ludzie i Bóg stają się Inni dla Hioba. Inność jest zawsze momentem separacji. Inność jest paradoksalna. Nieprzezwyciężalna. Przynależy do Każdego, a domaga się relacji. Inność konstrykuje moje Ja, a jednocześnie stawia granicę.

Każda epoka poszukuje swojego „Everymana”, swojego Każdego. To poszukiwanie to jednocześnie porządkowanie własnej jaźni, rzeczywistości, relacji ze światem, Bogiem, z Innymi, z tym co otacza, co jest. Jak wygląda, jakie nosi cechy? O co i z jakimi Bogami się wadzi współczesny „Everyman”?

Pytanie o inność, o osobność nie jest tylko pytaniem o tożsamość, jest pytaniem o ustanawianie bytu. Postawiony naprzeciw mnie On, jest Kosmosem. Jest zawsze tym, co mnie przerasta, uwiera, przeraża, i koi. Rozszarpuje moje rany i odpuszcza moje grzechy. Jeżeli oboje istniejemy naprawdę, w jednym i tym samym geście, pozdrawiamy się i wyklinamy, stwarzamy i unicestwiamy, walczymy i współistniejemy.

Konstruuję własne istnienie na przekór Innemu, jednocześnie o Niego prosząc.

Kim jest Hiob bez Innych? Kim jest Hiob bez Boga? Bez Innych cierpienie Hioba traci sens. Bez Boga staje się tylko Obcym w świecie rozproszonych sensów i znaczeń.

Obcy to jeszcze więcej niż Inny. Obcy to druga ręka, zaczepiona o moją rękę, nie znam jej, ale widzę, że jest cholernie zimna. Obcy to ten, którego oczy już oślepiły od poszukiwania Boga w jednej z liter w jednej ze stron czterystu tysięcy tomów. Obcy to ten, który woła: „zostaw mnie, ale daj mi przynajmniej być dla Ciebie tym jednym światem jaki znam [...] skoro nic już nas nie łączy nawet piesek”

Jest jeszcze coś istotnego dla poszukiwań „Everymana”, to punkt odniesienia, coś co jeżeli odejrzewamy, że w ogóle istnieje, jest poza mną, poza Każdym, poza Innym, poza Obcym, a z drugiej strony jest we mnie, w Każdym, w Innym, Obcym.

Powoli odkrywam, że Obcy staje się mną, ja Innym, Inny Każdym. I jest to coś więcej niż tylko boska lub szatańska dialektyka.

W końcu zupełnie po omacku wyciągam rękę i – czy chcę, czy nie chcę – napotykam na drugą...





Julia Pawłowska – absolwentka wiedzy o teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie i Wydziału Reżyserii Dramatu krakowskiej PWST. Wyreżyserowała *Miłość Fedry* Sarah Kane w Teatrze Polonia w Warszawie i *Alicję w krainie czarów* Carrolla Lewisa w Teatrze Lalek Białaluka w Bielsku-Białej. Jako asystent reżysera pracowała z Bogdanem Hussakowskim, Mikołajem Grabowskim i Marcinem Jarnuszkiewiczem. Jest laureatką konkursu na reżyserię sztuki *Blżej* Patrica Marbera, ogłoszonego przez Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu w listopadzie 2008.



Joanna Jaśko-Sroka – scenograf. Autorka scenografii i kostiumów do ponad trzydziestu realizacji teatralnych. Współpracuje zarówno z teatrami repertuarowymi jak i niezależnymi, teatrem telewizji i krakowską PWST. Pracowała z Jerzym Zoniem, Krzysztofem Globiszem, Jerzym Sthurem, Krzysztofem Zaleskim.



Michał Górczyński – kompozytor, absolwent klasy klarnetu w warszawskiej Akademii Muzycznej. Jako wykonawca współpracuje z kompozytorami współczesnymi (m.in. Paweł Mykietyn), artystami związanymi z teatrem (m. in. Lech Jankowski, Artur Lis) i klasycznymi orkiestrami (m.in.

pod dyktando Jacka Kaspszyka, Rudigera Bohna i Jerzego Maksymiuka). Autor muzyki do ponad czterdziestu spektakli teatralnych.

Jak kończy się miłość? – Co? Więc się kończy? Właściwie nikt – poza innymi – tego nie wie; szczególna niewinność maskuje kres tej rzeczy pojętej, utwierdzonej, przeżywanej jako wieczność. Cokolwiek się stanie z obiektem miłości, zniknie czy przeniesie się do strefy Przyjaźni, ja i tak nie widzę, jak on znika: miłość skończona oddala się w inny świat niczym statek kosmiczny, który przestaje migotać: ukochana osoba tętniła jak zgiełk i oto tak nagle matowieje (nigdy nie znika wtedy, kiedy się tego spodziewamy, i w sposób, jakiego się spodziewamy). Zjawisko to wynika z pewnego przymusu w dyskursie miłosnym: nie mogę sam (podmiot zakochany) zbudować do końca mojej miłosnej historii: jej poetą (recytatorem) jestem tylko na początku; koniec tej historii, podobnie jak moja śmierć, należy do innych; oni mogą pisać o nim powieść, zewnętrzną, mityczną opowieść.

Działam zawsze – upieram się, by działać, cokolwiek mi się powie i wbrew własnemu zniechęceniu, tak jakby miłość mogła któregoś dnia wszystko we mnie spełnić, jakby Najwyższe Dobro było możliwe. Stąd owa ciekawa dialektyka, która bez kłopotu po jednej miłości absolutnej wprowadza nową miłość absolutną, tak jakbym miłością dostępował innej logiki (gdzie absolut nie musi już być bytem jednym), innego czasu (z miłości na miłość przeżywam chwile pionowe), jednej muzyki (ten dźwięk, bez pamięci, odcięty od wszelkiej konstrukcji, zapominający o tym, co go poprzedza i co po nim następuje, ten dźwięk jest sam w sobie muzyczny). Poszukuję, zaczynam, próbuję, idę dalej, biegnę, lecz nigdy nie wiem, że kończę: o Feniksie nie powiada się, że umiera, lecz tylko, że się odradza (mogę zatem odrodzić się, nie umierając?).

Od chwili, gdy nie jestem spełniony, lecz mimo wszystko się nie zabijam, miłosna tułaczka staje się moim przeznaczeniem. Werter już jej zaznał – odchodząc od „biednej Leonory” do Lotty; prawdą jest, że w tym przejściu coś się zacięło; lecz gdyby przeżył, Werter pisałby te same listy do innej kobiety.



Miłosna tułaczka ma swoje strony komiczne: przypomina balet, mniej lub bardziej żwawy, zależnie od szybkości niewiernego podmiotu; lecz jest ona także wielką operą. Wyklęty Holender skazany jest na tułaczkę po morzu, dopóki nie znajdzie wiecznie wiernej kobiety. Jestem Latającym Holendrem; nie mogę powstrzymać się od tułaczki (od kochania), naznaczony dawnym stygmatem, który w odległych czasach głębokiego dzieciństwa wydał mnie bogu Wyobraźni i ciężko doświadczył naciskiem słowa, każącego mi mówić „Kocham cię” z przystanku na przystanek, aż wreszcie ktoś przyjmie to słowo i mi je zwróci, ale nikt nie może podjąć się tej niemożliwej odpowiedzi (odpowiedzi nieznośnie pełnej) i tułaczka wciąż trwa.

Wszystkie „kleśki” miłosne w ciągu życia są do siebie podobne (słusznie: wszystkie wynikają z tego samego braku). Iks i Igrek nie umieli (nie mogli, nie chcieli) odpowiedzieć na moją „prośbę”, przystanąć na moją „prawdę”; nie przesunęli na milimetr swego systemu: dla mnie jeden był tylko powtórzeniem drugiego. A jednak Iksa i Igreka nie można ze sobą porównywać: to z różnicy między nimi, ze wzoru różnicy nieskończenie odnawialnej, czerpię energię do nowego początku. „Wieczna zmienność” (*in inconstantia constans*), która mnie draży, nie tylko nie wprasowuje tych wszystkich, których spotkam, w jeden typ funkcjonalny (typ, który nie odpowiada na moje żądanie), lecz gwałtownie rozprasza ich fałszywą wspólnotę: tułaczka nie ustawia w szeregu, ona z każdego wydobywa blask: tym, co powraca, jest odcień. I tak posuwa się aż do końca tkaniny, od jednego odcienia do drugiego (odcień to ostatni stan koloru, który nie może być nazwany, odcień to Nieustępliwość).

Roland Barthes, *Fragmenty dyskursu miłosnego*,
Warszawa 1999, ss.153-155



DUŻA SCENA

MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW wg Jarosława Iwaszkiewicza William Shakespeare	prem. I 2002
MAKBET Bertolt Brecht	prem. XII 2004
BAAL Tirso de Molina	prem. XI 2006
NIEŚMIALY NA DWORZE JACQUES BREL	prem. IX 2007 prem. III 2008
WIŚNIOWY SAD wg Antoniego Czechowa Roland Schimmelpfennig	prem. III 2008
O LEPSZY ŚWIAT Ödön von Horváth	prem. III 2008
OPOWIEŚCI LASKU WIEDEŃSKIEGO Michael Frayn	prem. V 2008
CZEGO NIE WIDAĆ Agnieszka Holland, Witold Zatorski	prem. IX 2008
AKTORZY PROWINCJONALNI PANNY Z WILKA wg Jarosława Iwaszkiewicza	prem. XII 2008 prem. III 2009
KORDIAN - INSTALACJE wg Juliusza Słowackiego	prem. IV 2009
FAUST - ZDARZENIE wg Christophera Marlowe'a	prem. IV 2009

MAŁA SCENA

Paweł Demirski OPERA GOSPODARCZA DLA ŁADNYCH PAŃ I ZAMOŻNYCH PANÓW Patrick Marber	prem. X 2008
BLIZEJ	prem. VI 2009

SCENA NA PARTERZE

JAK W STARYM KINIE - wieczór piosenek Mieczysława Fogga William Gibson	prem. I 2009
DMOJE NA HUŚTAWCE	prem. VI 2009

MALARNIA

Elfriede Jelinek CHÓR SPORTOWY	prem. III 2008
-----------------------------------	----------------

W PRZYGOTOWANIU

Homer ODYSEJA	prem. XI 2009
------------------	---------------

p. o. Głównej księgowej Aleksandra Demciuch, Koordynator pracy artystycznej Renata Płużek, Inspicjentki Justyna Bartman, Cecylia Jacewska-Caban, Teresa Zielińska, Specjalista ds. promocji i sponsoringu Łukasz Kustrzyński, Specjalista ds. projektów Ewa Plutecka, Specjalista ds. zamówień publicznych i zaopatrzenia Olga Sima, Specjalista ds. kadri i zatrudnienia Barbara Kraska, Sekretariat Iwona Gołąbek, Główny mechanik Ireneusz Podhalański, Kierownik Działu Administracyjno-Gospodarczego Jolanta Mazepka, Dział techniczny Jaromir Capiga (zastępca kierownika), Brygadziści montażystów dekoracji Tomasz Albekier, Stanisław Kraska, Montażystki dekoracji Aleksander Anzurowski, Krzysztof Bugajski, Witold Janiszewski, Jerzy Kowalewski, Zbigniew Kuleczko, Tomasz Masłowski, Pracownia krawiecka damska Irena Grund (kierownik), Monika Gogol, Maria Szweda, Pracownia krawiecka męska Piotr Kasperski (kierownik), Ewa Chmurska Pracownia akustyczna Ryszard Balcer (kierownik), Marian Weissenfeld, Pracownia oświetleniowa Grzegorz Cwalina (kierownik), Wojciech Gieroft, Daniel Jaskuła, Janusz Kaźmierski, Michał Kostęski, Witold Prokopowicz, Pracownia stolarska Bernard Szolc (kierownik), Henryk Urbaneek, Tapicer Joachim Bryła, Ślusarz Henryk Nicpon, Pracownia modelatorska Barbara Cegielska (kierownik), Agnieszka Szarejko, Pracownia malarska Małgorzata Grubizna, Krzysztof Młyńczak, Pracownia fryzjersko-perukarska Paweł Stelmach (kierownik), Katarzyna Borkowska, Barbara Kowzan, Brygadziści garderobianych i rekwizytorów Magdalena Tomechna-Dzisiejewicz, Garderobiane Halina Rimpler, Anna Watras, Rekwizytor Waldemar Watras.

W programie wykorzystano zdjęcia z prób autorstwa Magdaleny Sztandary.

Autorka plakatu – Wola Nicieja

Projekt edukacyjny „Pasáže teatralne” jest współfinansowany ze środków MKiDN

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW - bow@teatrkochanowskiego.art.pl
przyjmuje zamówienia na sprzedaż biletów indywidualnych i zbiorowych w poniedziałki od 8.00 do 16.00, od wtorku do piątku od 8.00 do 18.00, tel./fax 077-45-45-941, 077-45-39-082 do 85 w. 108.
KASA BILETOWA (tel. 077-45-45-941, 077-45-39-082 do 85 w. 109) czynna od wtorku do piątku od 10.00 do 14.00 i od 15.00 do 18.00 lub do rozpoczęcia przedstawienia, w soboty i niedziele godzinę przed spektaklem.

Organizatorem Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu jest Samorząd Województwa Polskiego.

Redakcja programu – KATARZYNA DUDEK, HALINA FLEGER

Opracowanie komputerowe:
STUDIO „conTEXT”, tel. 077 45-67-335
Druk „SADY” Krapkowitz

TVP OPOLE

RADIO OPOLE

gazeta



Teatr im. Jana Kochanowskiego
45-056 Opole, Plac Teatralny 12
sekret. tel./fax 48(0)77-45-45-942, 077-45-39-086;
centrala tel. 077-45-39-082 do 85
www.teatrkochanowskiego.art.pl biuro@teatrkochanowskiego.art.pl